

POSTANOWIENIE

Dnia 16 lutego 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jerzy Grubba

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

po rozpoznaniu w dniu 16 lutego 2016 r.

sprawy **P. F.**

skazanego z art. 116 ust. 3 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych i in.

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Ł. z dnia 20 sierpnia 2015 r.,

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w Ł.

z dnia 26 lutego 2015 r.

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację uznając ją za oczywiście bezzasadną,**
- 2. obciążyć skazanego kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Zarzuty podniesione w kasacji należało uznać za bezzasadne i to w stopniu oczywistym.

Zważywszy na treść tych zarzutów, na wstępie wypada przypomnieć, że kasacja jest jednym z nadzwyczajnych środków zaskarżenia. Z uwagi na to, że orzeczenie prawomocne może być wzruszone jedynie wyjątkowo ustawodawca ograniczył dopuszczalność kasacji. Uczynił tak wskazując w art. 523§1 k.p.k. w sposób w pełni autonomiczny jedyne możliwe jej podstawy, a także ograniczając (stosownie do treści art. 523§2 i §4 k.p.k.) prawo jej wniesienia przez strony w zależności od kary jaką wymierzono w sprawie. Z treści art. 523§2 k.p.k. wynika w

sposób nie budzący wątpliwości, że kasację na korzyść można wnieść w razie skazania na karę pozbawienia wolności bez warunkowego zawieszenia jej wykonania. To ograniczenie nie dotyczy jedynie kasacji stron, wniesionej z powodu uchybień wymienionych w art. 439 k.p.k. (art. 523§ 4 pkt 1 k.p.k.).

Odnosząc te rozważania do realiów rozpoznawanej sprawy, zauważyć wypada, że w sytuacji, gdy zaskarżonym wyrokiem wymierzono skazanemu karę pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby, był on uprawniony do wniesienia kasacji tylko w oparciu o podniesienie zarzutów z art. 439 k.p.k. Inne podstawy zaskarżenia były w takim przypadku ustawowo niedopuszczalne.

Obronca skazanego postąpił tak i zarzucił zaniechanie uwzględnienia przez orzekające sądy bezwzględnych przesłanek odwoławczych, o których mowa w art. 439§1 pkt 9 k.p.k. w zw. z art 17§1 pkt 10 k.p.k. Przepis ten stanowi, że nie wszczyna się postępowania, a wszczęte umarza, gdy brak jest wniosku o ściganie pochodzącego od uprawnionej osoby. Drugi zarzut dotyczył przesłanki z art. 439§1 pkt 9 k.p.k. w zw. z art 17§1 pkt 9 k.p.k., a więc braku skargi uprawnionego oskarżyciela.

Wbrew jednak temu, co twierdzi obrona w swej skardze, stanowczo stwierdzić należy, że w niniejszej sprawie nie doszło do obrazy prawa procesowego.

Oba zarzuty postawione w kasacji były już wcześniej stawiane w apelacji i zostały przez Sąd Odwoławczy rzetelnie i prawidłowo rozpoznane.

Pierwszy z podniesionych w kasacji zarzutów, a więc dotyczący braku wniosku o ściganie złożonego przez pokrzywdzonego lub reprezentującego jego prawa instytucję dotyczy fragmentu przypisanego skazanemu czynu. A więc tej jego części, która zakwalifikowana została z art. 116 ust. 2 ustawy z dnia 4 lutego 1994r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (j.t. Dz. U. z 2006r., nr 90, poz.631). Obrona nie kwestionuje tego, że wnioski o ściganie czynów z art. 116§1 i 3 prawa autorskiego zostały złożone prawidłowo. Na wstępie zauważyć zatem należy, że podstawą wymiaru kary orzeczonej w skarżonym wyroku był art. 116§3 prawa autorskiego, a więc przepis, który w ogóle nie wymaga złożenia przez pokrzywdzonego wniosku o ściganie.

Kolejną kwestią, na którą trzeba wskazać jest to, że działanie polegające na tym, że sprawca uczynił sobie z popełnienia przestępstwa określonego w art. 116 ust. 1 stałe źródło dochodu w oczywisty sposób zawiera w sobie również element działania w celu osiągnięcia korzyści majątkowej z przepisu art. 116 ust.2. Druga zaś wskazana forma popełnienia tego czynu – organizowanie lub kierowanie popełnieniem czynu z art. 116 ust.1 prawa autorskiego wynika z opisu zarzucanego czynu, gdzie jako miejsce nielegalnego rozpowszechniania utworów muzycznych wskazuje się dyskotekę „E.”, której obaj oskarżeni byli współwłaścicielami.

Podobnie trafnie rozpoznany został rozpoznany drugi z podniesionych zarzutów. Również i w tym przypadku nie można mówić o zaistnieniu bezwzględnej przesłanki odwoławczej. Słusznie wskazał Sąd Okręgowy bowiem, że granice skargi postrzegane muszą być jako zakreślone przez opis zdarzenia historycznego, nie zaś konkretną datę, precyzyjność samego opisu, czy zaproponowaną kwalifikację prawną. Nie można zatem przyjąć, że Sąd Rejonowy doprecyzowując opis czynu przypisanego i jego kwalifikację wyszedł poza granice skargi, zwłaszcza w sytuacji, gdy czyn ten od początku był kwalifikowany z art. 116 ust 3 cytowanej ustawy.

Z tych względów Sąd Najwyższy orzekł, jak na wstępie.

Skazanego obciążono kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego nie znajdując podstaw do zwolnienia od ich ponoszenia.

kc